

# Jacek Neumann

---

## Audiowizualne środki przekazu a katechizacja

---

Studia Theologica Varsaviensia 41/1, 181-188

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JACEK NEUMANN

## AUDIOWIZUALNE ŚRODKI PRZEKAZU A KATECHIZACJA

W działalności Kościoła coraz wyraźniej pojawia się świadomość istnienia problematyki właściwego wykorzystywania środków audiowizualnych w katechezie. Samo jednak określenie *środki audiowizualne* nie jest jednoznaczne. Można je rozumieć bądź jako *techniki audiowizualne* i wówczas ma się na myśli sprzęt techniczny oraz instrumenty elektroniczne; bądź jako *cywilizację* o specyficznym charakterze autonomicznego języka i specyficznym typie komunikacji interpersonalnej<sup>1</sup>. To sugeruje, że obok języka mówionego i pisanego, istnieje całe bogactwo świata obrazu, dźwięku, rytmu, melodii, które może służyć jako ważne narzędzie przekazu. Ten język *audiowizualny* jest jednak w znacznym stopniu uzależniony od cywilizacji technicznej współczesnej epoki i w dużej mierze z niej wynika. Przed Kościołem staje więc niezwykle trudny dylemat rozstrzygnięcia, na ile zastosowanie języka audiowizualnego przyczyni się do ewangelizacji współczesnej kultury<sup>2</sup>.

Cywilizacja techniczna powstała w wyniku dynamicznego rozwoju produkcji przemysłowej, wprost zrewolucjonizowała życie świata, a nowoczesny przemysł przyspieszył *kolonizację* idącą w głąb duszy ludzkiej. Skutkiem tego jest ludzkie życie przeniknięte *industrializacją ducha*, który opanowuje wnętrza człowieka i tworzy nową kulturę, zrodzoną z prasy, kina, radia i telewizji. Na tym fundamencie pojawiła się kultura konsumpcyjna, zrodzona z dobrobytu, jaki zapewniła wielu ludziom cywilizacja techniczna. Także środki społecznego przekazu, które ona wytworzyła, stały się w rękach potentatów ekonomicznych źródłem urabiania opinii, a zarazem narzędziem manipulacji ludźmi<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. Papińska Komisja do Spraw Środków Społecznego Przekazu. *Instrukcja Duszpasterstwa o środkach społecznego przekazu „Communio et progressio”*, Rzym 1971; T. Chromik, *Środki audiowizualne w katechezie*, AK 118 (1978), s. 253-271.

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, „L'Osservatore Romano (wyd. pol.)” 4 (1985), s. 7; J. Koblewska, *Szkola i środki masowego oddziaływania*, Warszawa 1967, s. 12-15.

<sup>3</sup> Por. J. Koblewska, dz. cyt., s. 13; F. Adamski, *Komunikowanie masowe i jego oblicza*, w: *Kościół a kultura masowa*, tenże (red.), Kraków 1984, s. 7-9.

Komercjalni nadawcy informacji, atakując nieustannie odbiorców, czynią z nich masowych konsumentów dóbr materialnych i kulturalnych. Właśnie rozwój ekonomiczny stworzył grunt pod prawdziwą eksplozję środków społecznego przekazu, które domagają się, by im poświęcić coraz więcej wolnego czasu oraz pozbawiają człowieka w znacznym stopniu inicjatywy, czyniąc go biernym odbiorcą zaplanowanego standardu życia. W ogólnej atmosferze konsumpcji zanika w dużej mierze zainteresowanie tradycyjną kulturą rodzinną. W efekcie wzrastającego wpływu informacji na czytelnika książki, słuchacza radia i widza telewizyjnego, powstaje typ *kultury mozaikowej*, w której nie zdobywa się już wiedzy o świecie w sposób progresywny i racjonalny, ale z reguły fragmentaryczny, a często powierzchowny<sup>4</sup>.

Współczesna kultura masowa jest efektem dialogu między produkcją a konsumpcją, ale jej odbiorca – konsument, nie ma już okazji do mówienia i wyrażania swojej opinii. Jego rola ogranicza się jedynie do słuchania i patrzenia. Z drugiej strony cywilizacja techniczna ubogaca poznanie człowieka, ułatwia mu kontakt z rzeczywistością i wyraźniej ją odzwierciedla. Dzięki nowym formom komunikacji szybciej można nawiązać braterską więź między ludźmi, ugruntować poczucie wspólnoty, a także przekazać Słowo Boże<sup>5</sup>.

Konsekwencją oddziaływania *mass mediów* na odbiorcę jest ich wpływ na jego sposób życia i myślenia, a zarazem i na kryteria wartościowania<sup>6</sup>. W tym procesie język *audiowizualny* pojawia się jako nowa forma komunikacji o podwójnej orientacji. Jedna sprowadza funkcję tego języka do roli pomocy dydaktycznych, których zadanie polega na podtrzymaniu i ożywieniu komunikacji werbalnej; druga uważa, że takie traktowanie środków audiowizualnych jest nie do przyjęcia, gdyż stanowią one autonomiczne narzędzie komunikowania, kierujące się innymi prawami, aniżeli język mówiony<sup>7</sup>.

Współczesna interpretacja funkcji środków audiowizualnych na katechezie sprowadza się najczęściej do zastosowania ich jako szkolnych środków dydaktycznych. Są to różnego rodzaju pomoce w formie symbolicznych znaków, które ułatwiają poznanie obiektywnej rzeczywistości oraz pomagają przy nabywaniu przez ucznia umiejętności religijno – katechetycznych. W takim ujęciu środki audiowizualne spełniają funkcję pomocniczą w stosunku do języka mówionego używanego przez katechetę<sup>8</sup>.

---

<sup>4</sup> Por. J. Bagrowicz, *Kościół w katechezie*, CT 46 (1976), s. 197-206.

<sup>5</sup> Tamże, s. 200n; por. Jan Paweł II, *Głosić Jezusa – Drogę, Prawdę i Życie*, „L'Osservatore Romano (wyd. pol.)” 3 (1997), s. 7.

<sup>6</sup> Por. J. Chrapek, *Kościół wobec środków społecznego komunikowania*, Ethos 2 (1989), s. 231-234.

<sup>7</sup> Por. J. Charytański, *Katecheza jako forma ewangelizacji*, w: *Katecheza od Soborze Watykańskim II w świetle dokumenty Kościoła*, W. Kubik (red.), Warszawa 1985, t. 1, s. 194-196.

<sup>8</sup> Tamże, s. 195.

Także w szerszym zakresie można rozoznawać środki audiowizualne określając je jako pomoce w zdobywaniu informacji i rozwijaniu komunikacji<sup>9</sup>. Otóż komunikacja, rozumiana jako proces porozumiewania się dwu lub więcej osób, powstaje w rezultacie z przekazywania informacji. W procesie komunikowania wyróżnia się osobę nadającą, przekazywaną treść i sposób w jaki została ona przekazana oraz osobę odbierającą komunikat oraz sposób odebranej treści. Na tej koniunkturze wzajemnych relacji przekazywanej informacji ma więc również i katecheta sposobność przekazywania Słowa Bożego<sup>10</sup>.

Sposób przekazywania informacji jest sposobem komunikowania się, co jest równocześnie wywieraniem wpływu nadawcy na odbiorcę, który poprzez swą reakcję na treść komunikatu może aktywnie uczestniczyć w akcie przekazu. Wpływ zaś przekazanych treści może być różny – od stanów pozytywnych aż do negatywnych, od radości do frustracji. Zjawisko to jest tym większe, im bardziej intensywne pozostaje zaangażowanie osobowe.

W treści przekazu katechezy można wyróżnić trzy elementy środków informacji: *obraz wizualny, treść dźwiękową i słowo*. Właściwością *obrazu wizualnego* jest odtwarzanie i prezentacja określonych osób biblijnych czy wydarzeń religijnych, co można nazwać odtwórczymi obrazami rzeczywistości, spełniającymi funkcję środków informacji katechetycznej<sup>11</sup>. Natomiast *treści dźwiękowe* dzięki technice utrwalania na płycie czy taśmie magnetofonowej są zdolne *uobecnić* cechy ludzi lub wydarzeń odległych w czasie poprzez ich foniczną rekonstrukcję. Z tej racji zarówno obrazy wizualne, jak i treści dźwiękowe należą do ważnych środków informacji. Techniczne zaś środki ich rejestrowania i przekazywania, np. fotografia, film, telewizja, magnetofon, radio, nazywa się środkami masowego oddziaływania<sup>12</sup>.

Osobną rangę w procesie komunikacji zajmuje ludzka mowa, którą można opisać jako język słów powiązanych z prawem gramatyki i logicznej sekwencji. Elementami każdego języka mówionego, jak i pisanego są znaki brzmieniowe lub napisowe oraz schematy znaczeniowe wyrazów i zdań. Chcąc zrozumieć mowę, a więc treść emitowaną przez nadawcę komunikatu, odbiorca musi najpierw poznać znaki językowe i znaczeniowe danych wyrazów i zdań, a także posiadać odpowiednie zasób doświadczeń, wiedzy, pamięci i wyobraźni.

Wnikając w kształtowanie się różnych form współczesnej *katechezy* można zauważyć, że dominuje w Kościele okres intensywnego poszukiwania adekwatnego

---

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 118-124.

<sup>11</sup> Tamże, s. 267-268.

<sup>12</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Wychowanie do korzystania ze środków masowego przekazu*, w: *Kościół a kultura masowa*, F. Adamski (red.), Kraków 1984, s. 196-201.

języka dla wyrażenia objawionych treści Chrystusowego posłannictwa. W dyskusjach ciągle stawia się wprost pytanie: Czy język audiowizualny jest zdolny wyrazić wiarę? Odpowiedź niestety nie jest łatwa i wymaga właściwego rozeznania wszelkich uwarunkowań znacząco wpływających na ostateczny kształt *katechezy*. Rozważa się tu przede wszystkim korzyści płynące dla wiary przy posługiwaniu się językiem audiowizualnym, chociaż nie pomija się i ryzyka. Do korzyści można zaliczyć zdolność wywoływania skojarzeń i budzenia zainteresowań, ułatwianie nawiązywania kontaktów osobowych, pogłębienie więzi wspólnotowej, zdolności do wyzwalań postawy twórczej, ubogacenie procesu nauczania przez uczestnictwo i uczuciowe zaangażowanie, sprzyjanie obiegowi komunikacji oraz rozwijanie gotowości do zmiany i przekształcania istniejących struktur koleżeńskich uczniów. Siła oddziaływania języka audiowizualnego płynie z faktu, że jest on wewnętrznie związany ze sztuką. Gdy zaś nie oddziałuje na słuchacza, to należy domniemywać, że jego strona artystyczna jest niewłaściwie przekonywująca<sup>13</sup>.

Główne kryterium wyboru języka audiowizualnego w pracy katechetycznej stanowią odbiorcy, ludzie młodzi, uwarunkowani na poznawanie treści i dzielenie się doświadczeniem. Młodzież posługując się tym językiem, z jednej strony łatwiej wymienia między sobą informacje, szybciej dzieli się osobistym doświadczeniem, a tym samym tworzy zwartą grupę. Z drugiej zaś strony w grupie młodzi ludzie lepiej rozumieją, że Objawienie stanowi zaproszenie do uczestnictwa w życiu we wspólnocie z Bogiem i między sobą. Nadto, język audiowizualny bynajmniej nie wyklucza ważnej roli słowa w procesie komunikowania, ale je ubogaca o nowe wyrazy ekspresji<sup>14</sup>.

Audiowizualne środki przekazu w pomagają Kościołowi w nawiązywaniu wspólnej komunikacji grupowej i zarazem z każdym człowiekiem. Ukazują one sposoby poszukiwania prawdy, ułatwiają proces integracji wewnętrznej. Stanowią zatem dobre narzędzie ewangelizacji w poznaniu współczesnych uwarunkowań życia człowieka i świata<sup>15</sup>.

Środki społecznego przekazu są jakby przedłużeniem ludzkich zmysłów. Przy ich pomocy poznawcze władze człowieka zostają wzmocnione i ubogacone, a indywidualne życie jednostki może się rozwijać poprzez odkrycie wartości życia społecznego. W tym kontekście daje się łatwo zauważyć wpływ języka audiowizual-

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 95; A. Lepa, *Uwięzienie słowa czy ekspansja obrazu*, *Ethos* 24 (1993), s. 20-35; Z. Grzegorski, *Audiowizja a problem współczesnej katechezy zintegrowanej*, w: *Kościół...*, dz. cyt., s. 98-108.

<sup>14</sup> Por. J. Komorowska, *Telewizja a wychowanie w rodzinie i zdrowie psychiczne dziecka*, w: *Kościół a środki społecznego przekazu*, J. Chrapek (red.), Warszawa 1990, s. 115-121.

<sup>15</sup> Por. H. Wistuba, *Rozwój osoby ludzkiej w powiązaniu ze środkami masowego oddziaływania*, w: *Kościół a kultura masowa*, dz. cyt., s. 29-34.

nego na przekaz Bożego Objawienia, bowiem ten nowy przekaz zmusza do rewizji abstrakcyjnych i oderwanych od konkretnego życia określeń teologicznych oraz przystosowania ich do mentalności człowieka współczesnego<sup>16</sup>. Dzięki tym nowoczesnym środkom komunikacji istnieje możliwość ubogacenia własnego doświadczenia religijnego katechety i podzielenia się nim z uczniami. Nadto nowe techniki prowadzą do przejścia od jednostronnej informacji do wzajemnej wymiany czyli komunikacji, od poznania pojęciowego do uczestnictwa, najpierw w małej grupie, a potem w życiu wielkiej wspólnoty Kościoła.

Wymagania jakie stawia rzeczywistość katechetyczna w szkole, wciąż się rozszerzają. Dydaktyka nieustannie się rozwija i zdobywa zastosowanie na katechezie. Współczesne posłannictwo chrześcijańskie domaga się więc przetłumaczenia na język audiowizualny, tzn. taki, jakim się posługuje dzisiejszy młody człowiek. Stanowi to warunek efektywności dzieła ewangelizacji. Zauważa się, że podobnie jak pierwsza generacja chrześcijan zdobyła się na odwagę *przetłumaczenia* żywego Słowa Dobrej Nowiny na tekst pisany, tak dzisiaj Kościół stoi wobec konieczności i ryzyka podania Chrystusowego posłannictwa w języku cywilizacji techniczno – audiowizualnej. Racją uzasadniającą w podjęciu tej decyzji jest wieczna aktualność Objawienia. Jezus Chrystus bowiem i dziś ma wiele do powiedzenia ludziom. Może zaś to uczynić tylko poprzez język, w jakim współcześnie ludzie nawiązują interpersonalne kontakty<sup>17</sup>.

Inną, ważną racją, dla której język audiowizualny winien znaleźć swoje miejsce w dziele ewangelizacji poprzez *katechezę* stanowi fakt, że odzwierciedla on konkretną rzeczywistość ujętą pod kątem jej interpretacji. Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że wydarzenia z Pisma św. są właśnie interpretacją historycznych zdarzeń, zauważy się zbieżność i bliskość języka audiowizualnego z językiem biblijnym wyrażającym treści objawione. Specyfika komunikacji audiowizualnej ujawnia się zatem w tym, że oddziałuje ona na świat wyobrażeń człowieka i na jego sferę przeżyć emocjonalnych, dotykając niejako głębi jego osobowości<sup>18</sup>.

Z powyższej racji daje się zauważyć, że proces nawrócenia, do którego zmierza każde przepowiadanie Dobrej Nowiny, może dokonywać się o wiele szybciej przy komunikowaniu audiowizualnym, aniżeli stosowaniu jedynie języka pojęciowego, niejednokrotnie oderwanego od konkretnych form ludzkiego życia. Nawrócenie bowiem, poza aktem intelektualnym, angażuje całą osobę i podporządkowuje so-

---

<sup>16</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Wykorzystanie środków masowego przekazu w procesie wychowania rodzinnego*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, F. Adamski (red.), Warszawa 1982, s. 460-467.

<sup>17</sup> Por. J. Komorowska, dz. cyt., s. 124; S. Pamuła, *Środki społecznego przekazu a dzieła ewangelizacji*, HD 2-3 (1992), s. 17-28.

<sup>18</sup> Por. E. Mitek, *Katecheza młodzieżowa w aspekcie wychowawczym*, Wrocław 1993, s. 18.

bie wszystkie dynamizmy psychiczne człowieka, integrując je i poddając prawu Chrystusowego orędzia o zbawieniu<sup>19</sup>.

Katechetyczne możliwości wykorzystania języka komunikacji audiowizualnej są niezwykle różnorodne i stanowią cenne narzędzie w przekazywaniu zbawczego orędzia. Wnosi on wiele nowych elementów w język mówiony, oparty na logicznym i pojęciowym procesie percepcyjnym. Zaletą bowiem języka audiowizualnego jest angażowanie w proces komunikowania całej osoby, wyzwalanie u odbiorcy postawy aktywnej i twórczej oraz pogłębianie więzi wspólnotowej poprzez otwarcie na dzielenie się osobistym doświadczeniem religijnym.

Język komunikacji audiowizualnej jest bliższy posłannictwu biblijnemu – z racji swej struktury odwołującej się do wydarzeń konkretnych – i dzięki temu może on szybciej prowadzić do aktu nawrócenia, aniżeli osiągnie to język operujący pojęciami dalekimi od mentalności odbiorców. Z tych właśnie powodów Kościół współczesny widzi konieczność przetłumaczenia Ewangelii na język audiowizualny oraz zaleca duszpasterzom, by częściej sięgali do nowych form komunikacji<sup>20</sup>.

Na kanwie tych wielu myśli pojawiają się jednak i pytania: Jaką rolę może odegrać język audiowizualny w procesie ewangelizowania kultury? Jak usunąć rozdźwięk, jaki zaistniał między Ewangelią, a laicką kulturą? Wydaje się, że rola nowego języka jest bardzo ważna, a posługiwanie się językiem komunikacji audiowizualnej jest jak najbardziej wskazane. Współcześni ludzie bowiem są przesyleni mowami, a więc nieczuli na słowa. Są jakby dziećmi nowej cywilizacji obrazu, która proponuje inny styl życia. Dlatego do głoszenia Ewangelii trzeba stosować także świeże środki, jakimi dysponuje ta cywilizacja (EN, n. 42).

Mając na uwadze powyższe racje, Kościół angażuje się całym swym autorytetem po stronie stosowania języka audiowizualnego. W *Evangelii nuntiandi* Paweł VI napisał: *W naszych czasach, które charakteryzują się używaniem środków społecznego przekazu, zwanych mass media (...) nie może braknąć ich pomocy. Środki te wprzęgnięte w służbę Ewangelii, niezmiernie poszerzają zakres słuchania Słowa Bożego i zanoszą Orędzie do milionów ludzi. Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które ludzki umysł coraz bardziej usprawnia i doskonali* (EN, n. 45).

W tym wołaniu Nauczycielskiego Urzędu Kościoła o przystosowanie metod i języka w głoszeniu Ewangelii ludziom naszych czasów, ma miejsce troska o do-

<sup>19</sup> Por. T. Ryłko, *Wskazania duszpasterskie dojrzałego korzystania ze środków społecznego przekazu*, w: *Kościół...*, dz. cyt., s. 330-337.

<sup>20</sup> Por. Jan Paweł II, *Orędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, dz. cyt.; T. Ryłko, *Wskazania duszpasterskie...*, dz. cyt.; R. Murawski, *Audiowizja i ewangelizacja*, w: *Kościół...*, dz. cyt., s. 95-99.

tarcie z Chrystusowym przesłaniem o zbawieniu do każdego człowieka oraz o przeniknięcie całej współczesnej kultury konsumpcyjnej zacyfrowanym ewangelicznym. W prawdzie Dobra Nowina posiada w sobie wewnętrzną moc zdolną nawrócić człowieka, jednakże warunkiem skuteczności jej działania np. na katechezie jest zrozumiały język<sup>21</sup>.

Wyraźnie o tym mówi Paweł VI: *Ewangelizacja wiele traci na swej mocy i wpływie, jeżeli nie uwzględni charakteru ludzi, do których się zwraca, jeśli nie odpowiada na stawiane przez nich pytania, jeśli wreszcie nie dotyczy i nie porusza ich rzeczywistego sposobu życia* (EN, n. 63).

Byłoby zbyt prostym uproszczeniem problemu twierdzić, że język komunikacji audiowizualnej stanowi receptę na wszystkie trudności współczesnej katechezy. Błędne jest też mniemanie, iż dzisiejszego młodego człowieka razem z akceptowaną przez niego kulturą, można skutecznie katechizować przy pomocy tradycyjnych metod nauczania. Refleksja Pawła VI zasługuje zatem na przemyślenie przez każdego katechetę i katolickiego wychowawcę: *Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy*, tj. języka, jakim się posługuje człowiek cywilizacji technicznej.

Wprawdzie moc Ewangelii i towarzysząca jej łaska Boża zawsze pozostaną istotnym źródłem przemieniającym serca uczniów, ale jej nosicielem winno stać się takie narzędzie komunikowania, które najszybciej dosięga wnętrza młodych ludzi. Narzędziem tym, w obecnej rzeczywistości, jest język komunikacji audiowizualnej, ukształtowany przez cywilizację techniczną<sup>22</sup>.

Problematyka audiowizualnych środków przekazu w duszpasterskiej misji Kościoła, której katecheza stanowi część, nie została dotąd wystarczająco opracowana. Przyczyną tego jest niewątpliwie złożoność samego zjawiska komunikacji audiowizualnej, która jak widać jest ściśle powiązana z całym rozwojem cywilizacyjno – kulturalnym współczesnej epoki. Dziś nie podlega dyskusji proces dokonywujących się przemian technicznych i obyczajowych. Jednakże ciągle pozostaje niezbadany ich zakres oddziaływania, sięgający wewnętrznej struktury człowieka, jego mentalności oraz sposobu komunikowania.

Mimo szerokich badań nad językiem audiowizualnym, pozostaje on nadal obszarem w pełni niepoznanym. Więcej bowiem jest hipotez i sugestii, niż ścisłych danych na temat specyfiki nowego narzędzia komunikacji na katechezie. Nie jest także jednoznaczne określenie *cywilizacja techniczna* czy *kultura audiowizualna*. Jedni podkreślają jej zalety, drudzy przestrzegają przed wadami, tzn. destruktyw-

---

<sup>21</sup> Por. G. Caprile, *Religijne aspekty środków społecznego przekazu*, „Civiltà Cattolica” 2 (1986) s. 65-73.

<sup>22</sup> Por. C. Alberich, *Znaczenie metody w katechezie*, „Katecheza” 33 (1989) s. 267-268.



nym wpływem na rozwój osobowości młodych ludzi. Niewątpliwie, bezkrytyczne poddanie się fali kultury konsumpcyjnej i uleganie hasłom lansowanym przez instytucje komercyjne, może w efekcie ukształtować osobowość bierną, poddaną reklamie czy wpływom mody, niezdolną do pokierowania własnym życiem mimo usilnych starań katechetów<sup>23</sup>.

Nic więc dziwnego, że nawet najgorętsi zwolennicy kultury i komunikacji audiowizualnej zwracają uwagę nie tylko na korzyści, ale także na ryzyko, jakie płynie z bezkrytycznego wchłaniania sugerowanego przez nią stylu życia, którego ideę przewodnią można ująć w słowa: *maksimum przyjemności przy minimum wysiłku*. Katecheci muszą w tej kwestii zachować daleko idącą ostrożność.

Zachodzi zatem konieczność wychowania człowieka do odbioru kultury zdominowanej przez technikę oraz wprowadzenia do katechizacji języka audiowizualnego. Wydaje się, że postulat łączenia elementów języka mówionego z audiowizualnym stanowi racjonalne rozwiązanie dylematu między tymi dwoma rodzajami komunikacji. W tym kontekście synteza kultury języka mówionego i pokazywanego obrazu pozwoli ubogacić zarówno proces doświadczenia katechetycznego, jak i wprowadzenie Bożego Słowa do wspólnot rodzinnych<sup>24</sup>.

---

<sup>23</sup> Por. R. Murawski, *Ewangelizacyjny charakter katechezy*, AK 198 (1992), s. 181-193; L. Balter, *Problematyczność środków przekazu*, „Communio” 6 (1996), s. 191-196.

<sup>24</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Wykorzystanie środków przekazu w procesie wychowania rodzinnego*, dz. cyt., s. 460-473.